Rok XI Nr. 68 Sosnowiec, poniedziałek 9 marca 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁEBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97 Drukarni 13-80

Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN. Malachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legjonów 16.

Dla czego Niemcy obsadziły Nadrenję?

Oświadczenie kanclerza Hitlera wobec sześciu mocarstw Europy

BERLIN, 8.3. PAT. Memorandum złożone przez rząd Rzeszy rządom Anglji, Francji, Włoch, Polski, Belgji i Czechosłowacji odczytane przez kanclerza Hitlera w Reichstagu brzmi w streszczeniu, jak następują:

Natychmiast po podaniu do wiadomości paktu, podpisanego dnia 2 maja 1935 r. między Francją a Z.S.R.R rząd niemiecki zwrócił uwagę pozostałych mocarstw sygnatarjuszy lokarneńskiego paktu reńskiego na to, że zobowiązania, które Francja w tym nowym pakcie zaciągnęła nie są do pogodzenia z jej zobowiązaniami z paktu reńskiego. Rząd niemiecki uzasadnił wówczas wyczerpująco swój punkt widzenia zarówno pod względem prawnym, jak i politycznym.

Cała dyskusja, prowadzona od maja 1935 r. nad tem zagadnieniem, zarówno dyplomatycznie, jak i publicznie mogło jedynie potwierdzić we wszyskich punktach zapatrywanie rządu niemieckiego, któremu on od początku dał wyraz:

1) JEST NIEZAPRZECZALNE ŻE UKŁAD FRANCUSKO SOWIECKI ZWRACA SIĘ WYŁĄCZNIE PRZECIWKO NIEMCOM.

2) Jest niezaprzeczalne, że Francja przyjmuje w nim na wypadek konfliktu między Niemcami a Z.S.R.R. zobowiązania, które przekraczają daleko zadania jej, wypływające z paktu Ligi Narodów i które zmuszają ją nawet do wojskowej akcji przeciwko Niemcom, gdy nie może się powołać ani na zalecenia, ani wogóle na jakąś istniejącą decyzję Rady Ligi Narodów.

3) Jest niezaprzeczalne, że Francja w takim wypadku rości sobie prawo decydowania według własnego uznania kto jest napastnikiem. 4) Jest w ten sposób pewne, że Francja zaciągnęła wobec Związku Sowieckiego zobowiązania, które w praktyce zmierza ją do tego, aby w odpowiednim wypadku postąpić tak, jakgdyby ani pakt Ligi Narodów, ani układ reński który się na ten pakt powołuje, nie były w mocy.

Następnie obrady i uchwały parlamentu francuskiego zdecydowały, że Francja jest zdecydowana wprowadzić ostatecznie pakt z Unją Sowiecką w życie.

Na przyjazne propozycje i pokojowe zapewnienia, które Niemcy ustawicznie Francji ofiarowały, Francja odpowiedziała, łamiąc pakt reński, zawarciem wojskowego przymierza ze Związkiem Sowieckim, zwróconego wyłącznie przeciwko Niemcom.

W TEN SPOSÓB STRACIŁ REŃSKI PAKT LOKARNEŃSKI SWÓJ SENS WEWNĘTRZNY I W PRAKTYCE PRZESTAŁ ISTNIEĆ.

Niemcy uważają się zatem także ze swej strony za niezwiązane w tym wygasłym paktem. Rząd niemiecki jest obecnie zmuszony dostosować się do nowego położenia, zaostrzonego przez to, że układ francusko - sowiecki znalazł swoje uzupełnienie w przymierzu, zawartem równolegle między Czechosłowacją a Związkiem Sowieckim.

Francja odwołała się do Ligi Narodów

PARYŻ, 8. 3. W sobotę o godz. 19 m. 30 po naradzie międzyministerjalnej min. Flandin na konferecji prasowej złożył deklarację, w której sprecyzował stanowisko Francji wobec oświadczeń kanclerza Hitlera, stanowiących jednostronne zerwanie przez Niemcy traktatu lokarneńskiego.

Minister oświadczył, że rząd francuski wchodzi w kontakt z przedstawicielami innych państw dla zaoponowania wspólnie przeciw jednostronnemu wymówieniu traktatów. **Rząd francuski zgodnie z traktatem lokarneńskim zwróci się do rady Ligi Narodów.**

RZYM, 8. 3. Ambasador Francji de Chambrun odbył w sobotę dłuższą konferencję z podsekretarzem stanu spraw zagranicznych Suvichem, który uprzednio był na audjencji u Mussoliniego.

Przedmiotem obu narad była sytuacja, wytworzona przez wypowiedzenie traktatu lokarneńskiego przez Rzeszę niemiecką.

Po powrocie do ambasady de Chambrun przyjął dziennikarzy francuskich, którym oświadczył, że Francja zajmuje stanowisko nieugięte i nie zamierza rokować z Niemcami oraz odwoła się do rady Ligi Narodów.

Osemka mistrzowskich pięściarzy w Zagłębiu

Wczoraj wieczorem zakończone zostały w Sosnowcu mistrzostwa indywidualne Zagłębia Dąbrowskiego w boksie.

Finałowe spotkania wzbudziły duże zainteresowanie. Poziom walk był nagół dość wysoki.

W wadze muszej: Żelazny (U) po ładnej walce pokonał na pkt. Lejzorgena (PKS)

Waga kogucia: Welgrün (M) zwyciężył przez techn. k. o. w II starciu swego kolegę klubowego Bajtnera.

Waga piórkowa: Abraham (N) po zaciętej walce pokonał na pkt. Cieplaka (B. K. S.).

W pierwszej rundzie lekko przeważał Abraham. W drugiej przewaga zawodnika Nordji była bardzo widoczna. Trzecia runda natomiast była wyrównana. Cieplak walczył z dużą ambicją i ogólnie się podobał. Była to bezsprzecznie najładniejsza walka finałowa.

Waga lekka: Brauze (U) w I rundzie przez techn. k. o. wygrał z Gągorowskim. Z Brauzem miał walczyć Domański (PKS) który wczoraj zachorował.

Waga półśrednia: Banach (PKS) walczył z Jeżowskim (CKS), który poddał się w II rundzie.

Waga średnia: Hudzik (U) na pkt. pokonał Kostronia (BKS).

Waga półciężka: Moszkowicz (M) w I rundzie znokautował Obsta (U). Moszkowicz walczył nerwowo.

Waga ciężka: Gładecki (U) w II starciu przegrał przez techn. k. o. z Hetmańczykiem (PKS). Walka stała na niskim poziomie.

Sędziował w ringu p. Wiener z Katowic. Punktowali pp. Rzyman, Wende i Sadłowski.

Nagrodę za najładniejszą walkę zdobył Abraham (N), drugą nagrodę Welgrün (M) i trzecią Hudzik (U).

Warszawa — Belgja 10 : 6

WARSZAWA, 7. 3. W warszawskim cyrku rozegrane zostało w niedzielę międzynarodowe spotkanie w boksie pomiędzy reprezentacją Belgji i Warszawy, zakończone po bardzo ciekawym przebiegu zasłużonem zwycięstwem reprezentacji Warszawy w stosunku 10:6.

Sensacją spotkania była porażka Rothola w wadze koguciej do belgijczyka Leganda, który w meczu międzynarodowym zremisował z Czortkiem.

Wyniki walk są następujące:

W wadze muszej: Rundsztajn (W) w trzeciem starciu przez techn. k. o. pokonał Stellena (B), w wadze koguciej: Legrand (B) pokonał zasłużenie na punkty Rothola (W). Rozenblub (W) zwyciężył na pkt. Rogersa (B). W wadze lekkiej Kozłowski (W) zremisował z Findenem (B). Van Arthen zwyciężył Janczaka, w wadze średniej Pisarski po niezwykle zawziętej walce wygrał na punkty z Kleasem. W wadze półciężkiej Doroba zremisował ze Smitchem. W wadze ciężkiej Węgrowski pokonał zasłużenie na punkty Robego.

Nowe zacięte walki

rozgorzały na froncie abisyńskim

WARSZAWA, 8. 3. Na froncie północnym według urzędowego komunikatu włoskiego, wojska włoskie wypierają cofających się abisyńczyków z prowincji Szoa. Wojskom włoskim pomaga ludność ze szczepów Galla i rdzenni Tigrejczycy.

Źródła angielskie donoszą, że wprawdzie Addis - Abeba z trudnością komunikuje się z główną kwaterą i wobec tego nioma urzędowej relacji z wielkiej bitwy, która rozpoczęła sią wczoraj w Tembienie, to jednak według nieurzędowych wiadomości ze źródeł abisyńskich toczą się tam zaciekłe walki, w których abisyńczycy pomimo usilnego bombardowania ich z samolotów włoskich, stawiają czoło zwycięsko przeciwnikowi, osobliwie w Gozdamie.

ZMARŁ ABISYŃSKI MINISTER WOJNY

ADDIS ABEBA. 8.3. Zmarł tu w podeszłym wieku ras Mulugeta, abisyński minisster wojny.

Premjer prezesem Zw. Peowiaków

WARSZAWA, 9. 3. — Wczoraj w drugim dniu walnego zjazdu delegatów Związku Peowiaków dokonano wyboru nowych władz zarządu głównego, komisji rewizyjnej i sądu honorowego. Na prezesa zarządu głównego wybrano ponownie premjera Zyndram - Kościałkowskiego.

Po zakończeniu zjazdu pan premjer podejmował peowiaków herbatką w gmachu prezydjum rady ministrów.

Kto podrzucił bombę?

KATOWICE, 8. 3. W wyniku natychmiastowego pościgu w związku z zamachem bombowym na redakcję „Polski Zachodniej“, aresztowano kilka osób, wśród których rozpoznano, jako bezpośredniego sprawcę zamachu 26 letniego Jana Koźmińskiego z Będzina.

Koźmiński był czynnym działaczem rozwiązanego Stronnictwa Narodowego na Śląsku. Jednocześnie aresztowany został niejaki Erik Schiga z Katowic, przy którym zaleziono słoik zawierający większą ilość materjału wybuchowego.

29 marca walny zjazd Zw. Dziennikarzy

WARSZAWA, 9. 3. Wczoraj 8-go marca odbyło się pod przewodnictwem red. Ścierzyńskiego kolejne zebranie kwartalne zarządu głównego Związku Dziennikarzy R. P., na którem m. in. omawiano sprawy ustawy dziennikarskiej. Zarząd przyjął do wiadomości sprawozdanie komisji w tej sprawie i polecił jej utrzymanie dalszego kontaktu z organami powołanemi do opracowania projektu ustawy. Zarząd główny Związku Dziennikarzy R. P. na dzisiejszem posiedzeniu wyznaczył ponadto walny zjazd Związku Dziennikarzy R. P. na niedzielę 29 marca.

Lot do stratosfery

MOSKWA, 8. 3. Lotnik sowiecki Szewczenko dokonał wczoraj lotu do stratosfery wznosząc się na wysokość 10.380 mtr. Temperatura na tej wysokości wynosiła 60 stopni poniżej zera.

Machinacje rentami inwalidzkiemi

Oszustwa dopuszczał się prezes Zw. Inwalidów i dwuch urzędników

Przed poznańskim sądem okręgowym toczy się sensacyjny proces dwuch b. urzędników izby skarbowej Józefa Kunka i Leonarda Jankowskiego oraz Hieronima Napierały, b. prezesa Zw. Inwalidów Wojennych na powiat wolsztyński.

Dwum pierwszym akt oskarżenia zarzuca, że jako urzędnicy izby skarbowej w Poznaniu, w 1934 i w 1935 r. usuwali świadectwa lekarskie, składane przez wdowy oraz sieroty po inwalidach wojennych, starających się o rentę i świadectwa te przesyłali Hieronimowi Napierale

który podrabiał je, podwyższając procent utraty zdrowia.

Oskarżony wzamian za te manipulacje pobierali od zgłaszających się pewne umówione sumy pieniężne, które dzielili między siebie.

Jak wynika z aktu oskarżenia, po wprowadzeniu nowej ustawy o rentach inwalidzkich, osoby, starające się o rentę, musiały przedstawiać świadectwa lekarskie o swoim stanie zdrowia. Świadectwa te były przesyłane do izby skarbowej do wydziału rent, gdzie po zaopiniowaniu miała zapaść decyzja o przyznaniu renty.

Z terenu pow. wolsztyńskiego nadeszło do izby skarbowej w Poznaniu szereg takich świadectw lekarskich. Napierała, jako prezes Zw. Inwalidów, interesował się biegiem spraw, często przyjeżdżał do Poznania, gdzie się porozumiewał z Kurkiem i Jankowskim. Kurek który był referentem, dawał Napierale świadectwa, który podrabiał procent utraty zdrowia petentów.

Sprawy te przeważnie załatwiano w drodze korespodencyj.

Mianowicie Kurek i Jankowski wysyłali listami poleconemi świadectwa do Napierały, który po poprawieniu cyfr zwracał je spowrotem. Na ślady tych machinacyj wpadły władze izby skarbowej w ten sposób, że porównano oryginały świadectw z podkładkami lekarza, który przeprowadzał badania lekarskie.

Sensacyjna ta rozprawa poruszyła cały Poznań.

UWAGA!!!



Centralny krąg zainteresowania czytelników „Expresu Zagłębia".

Patrz jutro.

Bezrobotny w obłędzie

Poderżnął gardła dzieciom i sobie

Łódź, 8.3. Wczoraj przed południem jeden z lokatorów domu przy ul. Przędzalniczej 15 wszedł do mieszkania zajmowanego przez bezrobotnego Stasiaka, gdzie został przerażający obraz:

Na łóżku zalanem krwią leżały trupy dwojga dzieci, 7-letniej Wiesławy i 2-letniej Anny z poderżniętemi gardłami, obok zaś trup ich ojca Stasieka który miał również poderżnięte brzytwą gardło.

Stasiak od dłuższego czasu bezrobotny, dostał wczoraj nagłego wstrząsu psychicznego i zamordował śpiące córeczki, a następnie w taki sam sposób pozbawił się życia.

DO WYBORU

Co mówią w Niemczech

BERLIN, 8. 3. Cała niemiecka prasa stoi wyłącznie pod wrażeniem historycznego posiedzenie Reichstagu.

W dużych tytułach umieszczonych na pierwszych stronach pism skróty poszczególnych tez Hitlera podkreślają znaczenie kroku niemieckiego, j. np. Adolf Hitler apeluje do Europy „Propozycje prawdziwego pokoju" itd.

„Berliner Ztg. am Mittag" mówiąc o honorze i suwerenności narodu niemieckiego podaje znacząco:

„Wódz wydał wojskom niemieckim rozkaz wymaszerowania do Nadrenji".

„Berliner Tageblatt" oświadcza: „Jeżeli mocarstw lokarneńskie rzetelnie i z poczuciem odpowiedzialności zastanawiają się nad propozycją Hitlera, oznaczać to będzie utorowanie drogi nowej przyszłości Europy.

„Börsen Ztg." woła: **„Kości zostały rzucone. Jedno z najcięższych oskarżeń, jakie od czasu traktatu wersalskiego ciążyło na narodzie niemieckim uchylone zostało rozkazem wydanym przez Hitlera wojskom niemieckim, by obsadziły strefę zdemilitaryzowaną".**

Epidemia szkarlatyny w Czeladzi

Czeladź nawiedziona została epidemicznemi chorobami, jak tyfus i szkarlatyna Dotychczas zanotowano 6 wypadków szkarlatyny i jeden tyfusu.

Ta niebezpieczna choroba kładzie do łóżka przeważnie dzieci w wieku szkolnym.

Dotąd nie zbadano właściwej przyczyny chorób dzieci.

Przy tej okazji należy poruszyć sprawę szpitala zakaźnego.

Dwa lata temu jeszcze istniał szpital zakaźny w Czeladzi, w którym leczyli się nietylko miejscowi mieszkańcy, ale chorych przywożono z okolicznych miast i wiosek. Naskutek reorganizacji szpitalnictwa w Zagłębiu, ubezpieczalnia społeczna w Sosnowcu ze względów oszczędnościowych tak pożyteczną placówkę zlikwidowała.

O umieszczeniu zagrożonych dzieci w szpitalu czeladzkim nie można myśleć, ponieważ brak jest jakichkolwiek miejsc, a przytem niema specjalnego działu chorób zakaźnych.

Dziś, kiedy wystąpiły nagłe wypadki szkarlatyny i tyfusu, widać jak potrzebny jest szpital zakaźny w Czeladzi. Nalepianie kartek, przestrzegajjących przed chorobą epidemiczną na drzwiach ubezpieczonego jest to trochę... zamało.

RADJO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 9 marca.

6.50—7.20 i 7.30—7.50 Muzyka z płyt gramofonowych 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj. 12.15—12.25. Wiadomości rolnicze. 15.20—15.30 Przegląd giełdowy. 18.00 — 18.30 Muzyka wokalna 18.30 Listy od dzieci. 18.40. Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45. Program na dzień następny. 19.05 Koncert reklamowy. 19.35.—19.40 Wiadomości sportowe. 23.05—23.30 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 9 marca.

6.50—7.20 i 7.30.—7.50 Koncert popularny (płyty). 7.50. Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj 12.15 Audycja dla szkół. 13.30. Lekcja języka polskiego. 13.45. Muzyka lekka. 16.00—16.15 Jak Kraków gości Górnoślązaków. 18.00 Pieśni Piotra Czajkowskiego w wyk H. Hrabiówny. 18.05. Skrzynka ogólna. 19.20. Koncert reklamowy. 19.35.—19.40 Wiadomości sportowe. 23.05—23.30. Muzyka taneczna (płyty)

——oOo——

Finał niesnasek rodzinnych

PSZCZYNA, 8.3. W lesie pod Młoc kami znaleziono zwłoki Padła Gawora z Katowic. Denat miał przestrzeloną klatkę piersiową, a obok zwłok leżał pistolet wojskowy. W toku dochodzeń stwierdzono, że Gawor z powodu niesnasek rodzinnych opuścił dom rodzinny 25 ub. mies. i po 2-tygodniowej włóczędze pozbawił się życia.

Dwie miary Monopolu Spirytusowego

Chrześcijańskie organizacje kupieckie Zagłębia Dąbrowskiego wśród szeregu postulatów, wymieniają — zdaniem naszem — całkiem słuszną następującą opinją:

„Uważając że potajemny wyszynk w piwiarniach deprawuje całe społeczeństwo, jesteśmy zdania że należałoby wprowadzić w tychże wyszynk wódek monopolowych oficjalnie, tak jak to ma miejsce w innych dzielnicach kraju".

Analfabetyzm w świecie i w Polsce

Przeprowadzona ostatnio statystyka analfabetów od lat 10 w górę, nie umiejących pisać i czytać, wykazuje że Polska zajmuje 8 miejsce w nast. kolejności: Francja liczy 6 proc. U. S. A. — 6, Czechosłowacja — 7, Belgja — 7.6, Estonja 11, Węgry — 13, Włochy — 27, Polska — 33, Bułgarja 40, Hiszpanja 43, Portugalja — 65, Brazylja — 69. Jak widzimy, po Polsce idą państwa: z europejskich tylko Bułgarja, Hiszpanja i Portugalja.

Hula — hula

„Hula - Hula nazywa się nowy egzotyczny taniec pochodzący z wysp Hawa... Taniec ten stał się ostatnio nadzwyczaj modnym w Ameryce i dociera już do Europy.

Taniec Hula - Hula, jest podobny do foxtrota i schimmy takiego ,jakie były tańczone przed kilkanastu laty. Czy zdoła się on przyjąć na posadzkach europejskich salonów czas pokaże.

B. ambasador Filipowicz bawił w Zagłębiu

Konferując z szeregiem działaczy politycznych

W ub. tygodniu bawił w Zagłębiu b. ambasador Filipowicz - twórca polskiej partji radykalnej.

Pan Filipowicz w czasie swego pobytu w Zagłębiu odbył szereg konferencyj z miejscowymi działaczami społecznymi.

W Sosnowcu p. Filipowicz odbył konferencje z przedstawicielami związków zawodowych.

Ponadto p. Filipowicz odbył konferencję z gronem osób z pośród miejscowej inteligencji na czele której stoi znany działacz niepodległościowy dr. — Rajs. W konferencji tej, jak nas poinformowano, wzięli udział między innemi inż Rzeczkowski pr. Toba inż. Czaplicki, inż Krzyżkiewicz i inni.

Wczorajszy wiec T. U. R. w Sosnowcu

Towarzystwo uniwersytetów robotniczych oddział w Pogoni urządziło wczoraj na placu Domu Ludowego w Sosnowcu wielki wiec w którym wzięło udział zgórą 1000 osób.

Przewodniczył wiecowi J. Niedbał.

Dłuższe przemówienie na temat spraw gospodarczo politycznych naszego Państwa wygłosił przybyły specjalnie z Warszawy poseł Dubois. Pozatem przemówienie wygłosili St. Kowalczyk i Sieradzki.

Mówcy w przemówieniach swoich poruszali sprawę wyzysku młodzieży robotniczej, zotrudnionej w warsztatach pracy i w chałupnictwie. Mówiono również na temat ogólnej walki z bezrobociem w Zagłębiu raz o sprawach, dotyczących antysymizmu.

KRONIKA

Poniedz. 9 Marzec

Dziś: Franciszka
Jutro: 40 męcz. Makarego
Wschód słońca: 5.56
Zachód słońca 5.28

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, grana będzie doskonała komedja W. Katajewa pt. „Kwiecista droga".

Jutro o godz. 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, grana będzie świetna komedja W. Katajewa pt. „Kwiecista droga".

JUBILEUSZ 30-LETNIEJ PRACY ARTYSTYCZNEJ P. W. ARCISZEWSKIEJ.

Dnia 14 bm. odbędzie się jubileusz 30-letniej pracy artystycznej p. Wiktorji Arciszewskiej. Dana będzie komedja de Flersa i Caillaveta pt. „Ładna historja".

—o0o—

KRONIKA OGÓLNA

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W SOSNOWCU

Jutro o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu.

Na posiedzeniu omawiane będzie sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1934/35 i wnioski komisji rewizyjnej.

—:X:—

— **SPRAWA ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** Zarząd Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu podaje do wiadomości swoich członków, że w zaległościach podatkowych za rok 1932 i wcześniejszych są przyznane ulgi, o ile podatnik wpłaci do dnia 1 kwietnia 1936 r. nadwyżkę podatkową ponad 400 zł.

Szczegółowych informacyj w tej sprawie udziela kancelarja stowarzyszenia ul. Piłsudskiego nr. 16.

— **Z ZEBRANIA KOŁA RODZICIELSKIEGO.** W szkole powszechnej im. Marji Konopnickiej w Sosnowcu odbyło się zebranie członków koła dodzicielskiego — Przewodniczył zebraniu opiekun główny koła p. A. Rajchman, sekretarzował p. K. Malc.

Sprawozdanie z działalności zarządu koła opieki rodzicielskiej referował p. A. Rajchman.

Po udzieleniu zarządowi absolutorjum na miejsce ustępujących członków zarządu zostali wybrani pp.: Frenkel, Kornfeld K. Cukier i B. Winerowa.

— **LEKTORJUM POWSZECHNE W SOSNOWCU.** W środę odbędzie się w lokalu przy ul. Warszawskiej 22 odczyt pt. „Z aktualnych zagadnień gospodarczych w Polsce". Odczyt wygłosi prof. Kazimierz Nawrocki. Wstęp dla starszych i młodzieży bezpłatny. Początek o godz. 7 wiecz.

— **„TYDZIEŃ BEZROBOTNEGO" W BĘDZINIE.** Sekcja zbiórkowo - imprezowa pow. komitetu funduszu pracy w Będzinie urządza w dniu dzisiejszym o godz. 18-ej w sali posiedzeń magistratu, posiedzenie organizacyjne „Tygodnia bezrobotnego" na terenie m. Będzina.

Ze względu na doniosłość powyższej akcji lok. komitet F. Pr. porsi o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w zebraniu tak delegatów różnych instytucyj społecznych, jak też i poszczególne osoby, którym niedola bezrobotnych nie jest obojętna.

—o0o—

ZEBRANIA I ZJAZDY

W dniu 22 bm. w Będzinie przy ul. Sączewskiego nr. 13 w lokalu obwodu powiatowego LOPP. odbędzie się walne zgromadzenie obwodu powiatowego LOPP.

—:X:—

Z KIELC

— **NOWA PLACÓWKA ZWIĄZKOWA PZZPP. i H. w KIELCACH.** W wyniku prowadzonych prac organizacyjnych w najbliższych dniach nastąpi powołanie do życia nowego Oddziału Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, tym razem w Kielcach. Oddział ten skupi w sobie wszystkich pracowników umysłowych z terenu Kielc i okolicy.

ZE SPORTU

Wychowanie fizyczne na tle organizacji

Rozpoczniemy chyba od najmniejszej i podstawowej organizacji jaką była zawsze i powinna być rodzina.

Wychowanie fizyczne, jeżeli się tak można wyrazić, w odniesieniu do tej najmniejszej komórki życia zbiorowego jaką jest rodzina, oparte było niemal zawsze na tradycji. Znane są powszechnie rodziny, których wszyscy członkowie lubieli naprzykład dużo chodzić, pływać, czy też podróżować lub bawić się i te cechy przechodziły z pokolenia na pokolenia, a oddawali się owym formom ruchu, począwszy od najmniejszej latorośli aż do pana domu włącznie. Istniały też ogniska, gdzie radość życia, wesołość, śmiech i pęd do ruchu były rzadkiemi gośćmi. Nie istniały wówczas specjalne formy, w któreby wtłaczano swawolę dziecka lub dorosłych pragnienie wypoczynku czy rozrywki. Jednem słowem to co dzisiaj nazywamy wych. fiz. istniało w rodzinie bardzo dawno i dawało wyniki dobre nie rozluźniające przytem węzłów, które łączyły wszystkich członków tej najmniejszej komórki organizacyjnej.

Dzisiaj stosunek się zmienił. Istnieją wprawdzie i może liczniejsze niż ongiś „rodziny sportowe", może więcej niż dawniej i w postaciach bardziej urozmaiconych oddają się członkowie poszczególnych rodzin tej czy innej formie ruchu, tylko to co stanowi jeden z działów wychowania w rodzinie, zaczyna stopniowo przekreślać i rozluźniać samą organizację rodzinną. Tryb życia rodziny uzależnia się coraz bardziej od organizacyj i stowarzyszeń sportowych, zrzeszających młodzież i starszych, a te nieraz i nie wszędzie budują swoją strukturę na podobnych rodzinie podwalinach i porządku.

I tak naprzykład: co tęższi członkowie rodziny, ćwiczą gimnastykę na odtłuszczenie już o 6-ej rano (przy radju), od godziny 11-ej przebywa się na zawodach lub sanyceu bierze się w nich udział, popołudniu zebranie sekcji sportowej, a wieczorem mecz bokserski itd. To samo ma miejsce i w innych dziedzinach życia współczesnego. Czyż nie znamy „działaczy" którzy gośćmi są w domu, a mają więcej posiedzeń i konferencyj niż dni w tygodniu, a ta manja przynależenia do wielu organizacyj i ambicja okazania się we wszystkich „aktywnym".

Jak zwykle, gdzie nie zachowuje się umiaru, wypacza się sens czy ideję, której się służy, tak i w odniesieniu do omawianej dziedziny należy zachować więcej rozwagi i nie stwarzać paradoksów.

Wychowanie fizyczne ma niewątpliwie duże znaczenie zarówno ze społecznego, jak i z państwowego punktu widzenia i ten fakt zapoczątkował i dał asumpt do rozwoju tej pracy w szeregu organizacjach i stowarzyszeniach.

To zrozumienie konieczności troski o rozwój fizyczny społeczeństwa jest zjawiskiem dodatniem. To też w ślad za uświadomieniem, wyłoniła się konieczność organizacji tej dziedziny organizacji samodzielnej, lub łącznie z innemi celami poszczególnych stowarzyszeń. Każda organizacja tych czy innych przejawów życia, wymaga pewnych zasad czy wytycznych i musi uwzględnić z jednej strony potrzeby człowieka, z drugiej interes społeczeństwa czy państwa. Takie wymagania stawiać możemy przynajmniej w odniesieniu do tych, którzy mianują się organizacją. Dlatego też wszelkiego rodzaju eksperymenty robione zresztą jak wiemy w celach doświadczalnych, lecz będące wyrazem bałaganu organizacyjnego, powinny ustąpić miejsca rzetelnej pracy z uwzględnieniem w niej potrzeb i interesów tych, dla których się pracuje, jak również z myślą o tem w imię czego ta praca się prowadzi. Jeżeli cechą charakterystyczną naszej epoki jest dążenie do uspołecznienia jednostki i organizacji życia zbiorowego, to wszak poczucie odpowiedzialności za rzeczy, które się robi w interesie społeczności i państwa, powinno stanowić cechę przedewszystkiem tych, którzy tę pracę prowadzą.

W doniesieniu więc do zorganizowania wych. fiz. w stowarzyszeniach pożądanem by było, by w pracy tej uwzględniono przedewszystkiem charakter stowarzyszenia i jego ogólne cele istnienia. W zależności od tego objąć powinna owa praca potęgowanie zdrowia przez stosowanie na świeżem powietrzu (stosowane się wszystkich) ćwiczeń w formie najbardziej pociągającej (gry ruchowe) i w czasie wolnym od innych zajęć, lub też ćwiczenia związane z utrzymaniem sprawności fizycznej przez umożliwienie uprawiania choćby jednego sportu latem (pływanie, wioślarstwo, kolarstwo, turystyka itp.), lub zimą (narciarstwo, łyżwiarstwo i saneczkarstwo). W organizacjach półwojskowych prócz tego strzelectwo, marsze itp.

Należy wreszcie zaprzestać wzorowania się na klubach sportowych: sprowadzania trenerów, organizowania walk bokserskich dla nieletnich i urządzanie mistrzostw okręgowych, z których wyniki nie nadają się najczęściej do ogłoszenia w prasie. Natomiast w odróżnieniu od klubów sportowych, należy objąć tą działalnością wszystkich zrzeszonych, nie wypożyczać członków z innych organizacyj na zawody, pracę rozłożyć przynajmniej na jeden rok i nadać jej cechy systematyczności, a na wyniki nie potrzeba będzie długo czekać.

Wówczas taka organizacja, czy stowarzyszenia spełnią w dziedzinie W. F. swą rolę, nie uszczupiając przytem stanu posiadania, choć mniejszej, ale znacznie starszej komórki jaką jest rodzina.

JERZY KORWIN - OLSZEWSKI.

Piłka nożna w Zagłębiu

Wczoraj na Piaskach odbył się koleżeński mecz piłkarski pomiędzy miejscową Placówką a Cynkownią z Będzina.

Mecz zakończył się po dość ciekawej walce wynikiem remisowym 2:2 (1:1). — Bramki dla Placówki strzelili: Maciążek II i Lipski, dla Cynkowni Krzeszowski i jedna samobójcza.

Sędziował p. Wierzbicki, b. dobrze.

BRYNICA — BYTKÓW 1:6 (1:2).

Na boisku w Czeladzi odbył się koleżeński mecz piłkarski pomiędzy Brynicą a KS. Bytków. Przez cały ciąg meczu przeważali goście.

NAPRZÓD (Szopienice) — ZEW (Niemce) 1:5 (1:1).

W Niemcach Naprzód z Szopienic w koleżeńskiem spotkaniu pokonał Zew w stosunku 5:1.

PŁOMIEŃ — TS. SOSNOWIEC 2:2 (0:1)

Płomień na własnem boisku zremisował z TS. Sosnowiec w stosunku 2:2 (0:1).

Przedmecz rezerw 4:1 (1:0) dla Płomienia.

KS. NAPRZÓD (Katowice) — C. K. S. (Czeladź) 3:2 (0:0).

CKS. bawił wczoraj w Katowicach, gdzie rozegrał mecz z Naprzodem.

Interesujące to spotkanie zakończyło się zasłużonem zwycięstwem gospodarzy, których drużyna w ostatnim czasie znajduje się w doskonałej formie. Zawody powyższe miały przebieg bardzo ciekawy i obfitowały w szereg efektownych sytuacyj podbramkowych przy nieznacznej przewadze drużyny Naprzodu, dla której bramki padły ze strzałów Buchty 2 i Pola.

Dla pokonanych bramki zdobył Geisler który obok obrony był najlepszy w drużynie gości. Publiczności około 300 osób.

CKS. jak widać z tego potrafi być dla wszystkich drużyn śląskich równorzędnym przeciwnikiem.

GARBARNIA (Kraków) POKONANA 2:5 (1:2)

W Knurowie rozegrany został w niedzielę mecz towarzyski pomiędzy ligową drużyną Garbarni krakowskiej i śląskim zespołem Concordji z Knurowa. Mecz zakończył się niespodziewanem zwycięstwem Concordji w stosunku 5:2 (1:2).

Mistrzostwa narciarskie Polski

W drugim dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski warunki jeszcze się pogorszyły. Przez cały dzień utrzymywała się nad Zakopanem gęsta mgła. Śnieg był naogół niezły choć mało znośny.

W dniu tym rozegrano bieg 15 km. otwarty i do kombinacji.

Ze zgłoszonych 146 zawodników stanęło na starcie zaledwie 69-ciu.

Wyniki biegu otwartego 15 km. były następujące: 1) Karpiel Stanisław (Strzelec Zakopane) 55.17, 2) Wawrytko Stanisław (Sokół Zakopane) 56.03, 3) Czech Bronisław (SNPTT Zakopane) 56.44, 4) Dawidek Jan (SNPTT Zakopane) 56.50.

Klasyfikacja do biegu złożonego o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco: 1) Wawrytko (Sokół Zakopane) 240 pkt., 2) Czech Bronisław 234 pkt., 3) Dawidek Jan 234 pkt. 4) Marusarz Stanisław 231 pkt., 5) Mrowca 205 pkt.

STANISŁAW MARUSARZ DWUKROTNYM MISTRZEM POLSKI.

W niedzielę, w trzecim dniu mistrzostw narciarskich Polski odbył się konkurs skoków do biegu złożonego i konkurs skoków otwartych o mistrzostwo Polski.

Do konkursu złożonego dopuszczono 28 zawodników. W obu konkurencjach święcił niebywały triumf najlepszy nasz narciarz St. Marusarz, który zdobył mistrzostwo Polski w biegu złożonym oraz w skokach.

Wyniki w biegu złożonym: 1) St. Marusarz (mistrz Polski na 1936 r.) SNPTT. Zakopane — nota 465, skoki 54.55 m., 2) Br. Czech nota 448.5, skoki 52 49.5 m., 3) Dawidek nota 408.9, skoki 40, 42.5 m.

Konkurs skoków otwartych: 1) St. Marusarz 57, 58.5 m., 2) Br. Czech 45.5, 49 m. 3) Giewont (Zakopane) 37.50 m.

Odbycie w poniedziałek biegu na 30 km. niepewne.

NOWE WŁADZE KS. ZAGŁĘBIANKA W BĘDZINIE.

Nowe władze KS. Zagłębianka w Będzinie ukonstytuowały się następująco: prezes — Mieczysław Bluszcz, sprawy ogólne klubu, wiceprezes — Józef Michalak, sprawy gospodarcze i opieka lekarska, II wiceprezes — prof. Eugenjusz Ney, sprawy organizacyjno - administracyjne, sekretarz — Eugenjusz Lepiarz, skarbnik — Henryk Górak, księgowy — Marjan Paniewski, księgowość i sprawy kasowe, gospodarz — Latosiński Jan, gospodarz boiska, Lucjan Organista, gospodarz inwentarzowy i lokalu, kierownik — Henryk Gwóźdź, ogólne sprawy sportowe. Zastępcy: sekretarza — Ryszard Gajkiewicz, gospodarza boiska — Ignacy Grudziński, gospodarka inwentarzowa — Antoni Kalaga, propaganda — Wacław Ney.

Komisja rewizyjna: przewodniczący — Henryk Ciszek, zastępca — Stanisław Sobieraj, sekretarz Stanisław Faba. Zastępcy: Tomasz Maślaczyński i Tadeusz Olesiński.

DWA ZWYCIĘSTWA KUCHARSKIEGO

POZNAŃ 8.3. W ramach ogólnopolskich zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych przez związek okręgowy w Poznaniu wzięło udział kilku zawodników poznańskich. Z poza Poznania był jedynie Kucharski, który startował w 2 biegach.

W biegu na 500 mtr. zwyciężył Kucharski w czasie 1.14.2, na drugiem miejscu Małecki (Warta) 1.15.2.

W biegu na 1000 mtr. zwyciężył również Kucharski, w czasie 2.51.2. 2) Janowski (Warta) 2.51.6. 3) Jakubowski

× **Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej Tarłowskiego.** W turnieju tenisowym w Mentonie nasza para tenisowa Jędrzejowska - Tarłowski pokonała parę angielską Noel — Hilliard 3:6, 6:1, 6:0, kwalifikując się tem samem do półfinału.

DZIAŁ URZĘDOWY.

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE.

Adres sekretarjatu: H. Gwóźdź, Będzin ul. Cynkowa 13.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 3.

1. Podaje się do wiadomości TUR, Ząbkowice, że prośba Ich z dnia 21. 2. 36 r. L. 11/36 została załatwiona odmownie. Z uwagi zaś na spóźniony termin pisma, sprawa straciła na aktualności i nie może być potraktowana jako odwołanie.

2. Podaje się do wiadomości ŻKS. „Samson“ Modrzejów, że na pismo Ich z dnia 15.2 36 r. L. 22/36, że wynik 2:1 z zawodów ŻKS. Samson — Brygada opublikowany został Komunikatem WG. i D. Nr. 28 pkt. 5 z dnia 25. 10. 35 r. i uwzględniony jest w tabeli.

3. Podaje się do wiadomości KS. Związku Strzeleckiego w Niwce, na pismo Ich z dnia 5 .. 36 r. L. 2/36, że przyczyną niezweryfikowania zawodów Nordja — KS. Zw. Strzelecki Niwka — jest brak z tych zawodów sprawozdania sędziowskiego z Podkolegjum Sędziów, o które WG. i D. zwrócił sei do tegoż Podkolegjum.

4. Podaje się do wiadomości klubom— właścicielom boisk aby takowe w związku z rozpoczynającym się sezonem rozgrywek piłkarskich, zostały doprowadzone do należytego stanu używalności, gdyż wszystkie boiska będą przyjmowane przez Komisję odbiorczą WG. i D. W dniu 15 marca 1936 r. odbędzie się odbiór boisk położonych w Będzinie, Czeladzi, Piaskach, Milowicach i Grodźcu.

Gospodarze boisk w wyżej wymienionych miejscowościach, winni należy przygotować boiska do odbioru, wyznaczyć linie zaopatrzyć się w taśmy do mierzenia, oraz delegować w tym dniu na boiska po 2 ch członków Zarządu jako członków Komisji odbiorczej.

Czas odbioru: w Będzinie 10—11 rano, w Czeladzi 10 rano, Piaski 10.30 rano, Milowice 11 rano, Grodziec 12 w południe.

5 Zweryfikowano zawody z rundy jesiennej 1935 roku **o mistrzostwo rezerw klasy A:**

6.10.1935 r. CKS — Unja 5:3 i 2 pkt. dla CKS. 3.11..1935 r. Sarmacja — Płomień 0:3 i 2 pkt. dla Płomienia — walkower Sarmacja nie urządziła zawodów. 10.11 1935 r Hakoah — Policyjny 0:3 i 2 pkt. dla Policyjnego — walkower. Hakoah nie urządził zawodów.

O mistrzostwo klasy C I-ej podgrupy:

20.10.1935 r. Viktorja — Jedność 0:3 i 2 pkt. dla Jedności — walkower. Viktorja nie zawiadomiła o miejscu i czasie zawodów. 3.11.1935 r. Saturn II — Jaworznik 3-0 i 2 pkt dla Saturn II — walkower, Jaworznik zrezygnował z rozgrywek.

O mistrzostwo klasy C II-ej podgrupy:

10.11.1935 r. Gwiazda — KS. Zw. Strzelecki 0:3 i 2 pkt. dla Zw. Strzeleckiego - walkower, Gwiazda niezawiadomiła o miejscu i czasie zawodów. 24.11.1935 r Nordja — Ząbkowice 3:0 i 2 pkt. dla Nordji — walkower. Ząbkowice zlikwidowane. — 1.12.1935 r. TUR Ząb. — Ząbkowice 3:0 i 2 pkt. dla TUR. Ząbkowice — walkower, Ząbkowice zlikwidowane 8.12.1935 r. Ząbkowice — Gwiazda 0:3 i 2 pkt. dla Gwiazdy — walkower. Ząbkowice zlikwidowane.

6. Wyznacza się zaległę terminy zawodów mistrzowskich nieodbytych w rundzie jesiennej 1935 r. **Klasa „A“** CKS. — Hakoah dnia 5 kwietnia 1936 roku. **Rezerwy klasy „A“** CKS. — Hakoah dnia 5 kwietnia 1936 r. **Klasa „B“.** Zgodnie z decyzją Okręgu (Kom. Zarządu Podokręgu Nr. 36 pkt 2 z dnia 7.12.35 r.) Samson — Sosnowiec 45-ciominutowa dogrywka dnia 22 marca 1936 r. Samson — KSM. Niwka dn 29 marca 1936 roku. Samson — Placówka dnia 5 kwietnia 1936 roku. Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodrazami zawodów.

7. Podaje się do wiadomości, że wszelkie zawody tak przyjacielskie jak i mistrzowskie należy zgłaszać do Podkolegjum Sędziów P. N. w Sosnowcu, Dom Społeczny, ul. Żytnia 10, III piętro, pokój Nr. 40, z dołączeniem dotychczas obowiązującej taksy klasa A — 5 zł., klasa B — 2 zł i klasa C — 1 zł. Kluby, które rozegrają zawody bez zgłoszenia Ich do Podkolegjum S. P. N. o obsadę — ukarane zostaną grzywną w wysokości potrójnej taksy zgłoszenia.

8. Podaje się do wiadomości TS. Sosnowiec w Sosnowcu na pismo Ich z dnia 19.II.36 r. L. 10 P. N. że gracz Ciekała Stanisław z Ruchu, został zgłoszony dla STS. Unja w Sosnowcu w dniu 30.12.1935 r.

Przewodniczący WG. i D.
(—) M. PLUSZCZ.

Sekretarz (—) J. KOŚCIUCH.

Będzin, dnia 9 marca 1936 r.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

187. POWIEŚĆ.

Komisarz uznał powód ten za dostateczny, tem więcej, iż zgadzał się in z wyjaśnieniem pani Lebel.

— Odpowiedzże nam pani, co widziałaś... słyszałaś?.. — pytał dalej.

Joanna powtórzyła w krótkości to wszystko, o czem już wiedzą czytelnicy.

— Według wszelkiego prawdopodobieństwa, powodem zbrodni była kradzież — wyrzekł komisarz.—Człowiek, któregoś pani dostrzegła uciekającego w nocy przez pole, był niewątpliwie zabójcą. W obecnej porze niemożliwe nam jest śledzić go. Od jutra rozpoczniemy poszukiwania. Ów nędznik należy z pewnością do bandy łotrów, jaka od miesiąca operuje po wsiach nocami; mam nadzieję, że on wymknąć nam się nie zdoła.

— Jakiż twój wyrok doktorze, co do ranionej? — zapytał.

— Rana, pomimo, że jest ciężką — rzekł lekarz — zdaje mi się, iż nie jest śmiertelną.

— Oby Bóg wysłuchał słów pańskich! — zawołała z płaczem Joanna.

— Fiszbiny gorsetu odbiły się, ocalając życie dziewczęcia — rzekł doktór. — Mam nadzieję, iż ostrze narzędzia wgłąb płuc przeniknąć nie zdołało.

— A toż co? — zawołał komisarz dojrzawszy przy świetle latarni połyskujący na ziemi jakiś metalowy przedmiot, który podniósł.

— Otóż połowa złamanego noża — rzekł doktór — jakiego użył morderca. To ostrze, niosąc powtórny cios, napotkało bryklę stalową w gorsecie, oto tu... patrz pan... i o nią się złamało.

— Opatrzność czuwała nad biedną! — szepnęła matka Eliza.

— Niepodobna nam teraz rozpoczynać śledztwa... Cóż zrobimy doktorze? — pytał komisarz dalej.

— Trzeba przenieść to dziewczę na noszach z najwyższem staraniem.

— Niechaj ją do mnie przeniosą — wyrzekł komisarz. — Mam wolny pokój, ta poczciwa kobieta — dodał, wskazując na Joannę dozorować ją może.

— O! tak... ja nie opuszczę jej!.. — wołała roznosicielka.

— Spieszcie się zatem — rzekł doktór. — Zrobię opatrunek tymczasowy, a jutro rano zobaczymy.

Komisarz wydał rozkazy. Łucję wciąż bladą, bez życia złożono ostrożnie na noszach, poczem cały ów smutny orszak wyruszył drogą do Bois-Colombes.

Podczas wędrówki komisarz zadawał różne pytania Joannie, na które jasno odpowiadała. Przybyli nareszcie do domu, w którym Łucja znalazła gościnność.

Żona komisarza, wraz ze służącą pośpieszyły przygotować łóżko dla dziewczęcia. Skoro na nim Łucję złożono, doktór wysondował ranę, upewniając, iż się nie mylił, twierdząc pierwotnie, że rana nie była śmiertelną, przystąpił więc do opatrunku, w czasie czego komisarz i brygadjer przeszukiwali suknię dziewczęcia.

— Wyraźnie dla kradzieży usiłowano ją zamordować — rzekł żandarm. — Kieszenie w sukni przewrócone na odwrotną stronę, jak i butonierka rozerwana na staniku świadczą, że zerwano jakiś przedmiot, który się na niej znajdował.

— Zegarek panie... — rzekła Joanna — brała go zawsze wychodząc.

Zaczęto spisywać protokół i około trzeciej nad ranem rozdzielono się, pozostawiając ranioną i wciąż omdlałą Łucję pod pieczą matki Elizy.

Komisarz odsyłając żandarmów, polecił im, aby nazajutrz równo ze dniem znajdowali się na miejscu spełnionej zbrodni, dokąd i sam przybyć postanowił.

* * *

Owidjusz Soliveau w mgnieniu oka przebiegł drogę, wiodącą do Paryża i z całą szybkością wpadł do Courbevoie, gdzie Harmant nań oczekiwał.

Przybywszy do bocznych drzwi fabryki, znalazł je otwartemi.

Garaud rozgorączkowany i drżący, oczekiwał go w progu, zapytując ledwie dosłyszalnym głosem.

— I cóż?

— Spełnione — odparł Soliveau — Trzeba nam wracać do Paryża... Lucjan Labroue jest teraz wdowcem z lewej ręki. Pozostaje nam tylko zaślubić twą córkę wobec mera.

Zamknąwszy drzwi, udali się obaj do gabinetu, a jednocześnie turkot powozu dał się słyszeć na zewnątrz.

— Co to jest? — zawołał wytężając słuch Owidjusz.

— Mój powóz zajeżdża, według wydanych rozkazów.

Soliveau pospieszył się z przebraniem a włożywszy zdjęty z siebie ubiór w walizę, wsunął do kieszeni zegarek i pugilaresik, Łucji skradziony.

— Jestem gotów... — rzekł, biorąc w rękę walizkę.

— Więc jedźmy.

Garaud zagasiwszy światła, wyszedł przez bramę z Owidjuszem.

Powóz oczekiwał na ulicy. Wsiedli weń obydwaj.

d. c. n.

Wydawca Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski